

POSTANOWIENIE

Dnia 13 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **X. Y.**

w związku z zażaleniem wyżej wymienionego na postanowienie prokuratora Prokuratury Regionalnej w Lublinie delegowanej do Prokuratury Krajowej z dnia 1 lipca 2024 r., sygn. akt [...], o żądaniu wydania rzeczy i przeszukaniu oraz dokonaniu czynności zatrzymania rzeczy,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 13 maja 2025 r.

wniosku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie zawartego w postanowieniu z dnia 7 kwietnia 2025 r., sygn. akt XIV Kp 1787/24, o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, na podstawie art. 37 § 1 k.p.k.

postanowił

**przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla
Łodzi-Widzewa w Łodzi.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 7 kwietnia 2025 r., sygn. akt XIV Kp 1787/24, Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie, w oparciu o przepis art. 37 k.p.k., do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu zażalenia X. Y. na postanowienie prokurator Prokuratury Regionalnej w Lublinie delegowanej do Prokuratury Krajowej z dnia 1 lipca 2024 r.,

sygn. akt [...], o żądaniu wydania rzeczy i przeszukaniu oraz dokonaniu czynności zatrzymania rzeczy. Uzasadniając inicjatywę sąd *meriti* wskazał, że osobą skarżącą jest wieloletni sędzia sądu właściwego miejscowo, którego łączyły i łączą nadal relacje towarzyskie z innymi sędziami tego Sądu. W tej sytuacji – zdaniem Sądu Rejonowego – dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za tym, by sprawa ta została osądzona w warunkach, które nie dawałyby podstaw do wysuwania jakichkolwiek ewentualnych zastrzeżeń co do bezstronności i obiektywizmu przy jej rozpatrywaniu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie należało uwzględnić.

Nie ulega wątpliwości, że relacje o charakterze towarzyskim łączące autora zażalenia z sędziami sądu właściwego miejscowo stanowią w pierwszym rzędzie podstawę do zastosowania przepisu art. 41 § 1 k.p.k., z której to inicjatywy w toku niniejszego postępowania już kilkakrotnie korzystano (zob. postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie: z dnia 6 września 2024 r., sygn. akt XIV Ko 140/24, z dnia 17 grudnia 2024 r., sygn. akt XIV Ko 181/24, z dnia 31 stycznia 2025 r., sygn. akt XIV Ko 11/25, z dnia 26 lutego 2025 r., sygn. akt XIV Ko 27/25, z dnia 13 marca 2025 r., sygn. akt XIV Ko 40/25, z dnia 20 marca 2025 r., sygn. akt XIV Ko 45/25). Gdyby więc inicjatywę tego Sądu, podlegającą obecnemu rozpoznaniu, rozpatrywać wyłącznie w tym aspekcie, o zagrożeniu dobra sprawiedliwości, jako wyłącznego kryterium przekazania sprawy na podstawie art. 37 § 1 k.p.k., trudno byłoby mówić, gdyż dopiero postanie sytuacji o jakiej mowa w art. 43 k.p.k. uzasadniałoby przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu i to przez sąd wyższego rzędu, a nie przez Sąd Najwyższy.

Nie można wszelako, poza wskazaną wyżej okolicznością, abstrahować od charakteru tej sprawy oraz osoby skarżącego, występującego również w postępowaniu przygotowawczym jako zastępca rzecznika dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w Warszawie.

W takiej konfiguracji, twierdzenie sądu właściwego miejscowo o możliwości powstania w odbiorze społecznym wątpliwości co do zachowania przez ten Sąd zasad bezstronności i obiektywizmu przy rozpatrywaniu zażalenia sędziego tego Sądu na zapadłe w postępowaniu przygotowawczym decyzje procesowe prokuratora bezpośrednio go dotyczące, ma bez wątpienia charakter realny, a nie jedynie hipotetyczny. Bez wątpienia, postronny obserwator tego postępowania, niezależnie od sposobu rozstrzygnięcia co do wniesionego przez sędziego X. Y. zażalenia, będzie mógł mieć tak subiektywne, ale też i obiektywnie podstawy do wysuwania przypuszczeń, że o sposobie rozstrzygnięcia tej sprawy zadecydowały inne niż wyłącznie prawne aspekty, skoro środek odwoławczy rozpoznawał Sąd, w którym skarżący pełnił i nadal pełni służbę sędziowską. Tego rodzaju sugestii – nawet ze wszech miar błędnych – nie da się przy tej konfiguracji procesowej uniknąć.

Z tych względów, w interesie wymiaru sprawiedliwości, a więc dla przeciwdziałania mylnemu odbiorowi społecznemu o braku bezstronności sądu, jest rozpoznanie wniesionego zażalenia przez inny sąd równorzędny i to – uwzględniając charakter tej sprawy związany z pełnioną przez sędziego X. Y. funkcją rzecznika dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowy w Warszawie – spoza okręgu właściwości Sądu Apelacyjnego w Warszawie, a takim jest, położony w relatywnie bliskiej odległości, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi.

Uwzględniając powyższe postanowiono jak na wstępie.

SSN (Tomasz Artymiuk

[J.J.]

[r.g.]

